

Piatek

258

16^o Marca 1866

Quai d'Orléans, 6,
Paris.

Wielebna Siostrzo,

Miałem trudność, i nie miałą,
w ^{wydzieleniu} ~~wynalezieniu~~ nowego mieszkania

Generala Waligorskiego, bo nastarem
niewiedziano dokąd się przenieść.

Skłopotany biedami zapominał
mie^ć /o^{to} tem sam uwiadomić; i

jak widzę w tym ~~st~~ samym przy-

padku ^{postawid} znajduje się względem dzieci.

można nad ^{i nad jego zapomnieniem} tem ~~ubolewać~~, ale
naprawić ten stan rzeczy podobno
Arudno, bo ciężko już nie-
widzieć że stał się poniekąd
nalogiem. A skoro tak, już
o tem tylko pamiętać ~~należy~~
a dziwić ⁻¹⁴ bynajmniej.

Zaproszony do napisania
słow kilku Wielebnej Siostrze,
rozumiem że odpowiadam Jej
myśli i wezwaniu wykładając
przed nią juttotny stan rzeczy

Listy jakie do niego pod
moim adresem² przychodziły
stale odsyłałem. Znamy się z
sobą od lat trzydziestu; i, mimo
tego co piszę, nie przestatem być
jego serdecznym przyjacielem

1.

list jakie do niego przy

mojich a czasem powstają

stare choroby. Znamy

dobry od lat trytycznik i chmiu

toż co kiedyś wiozący

złoty i srebrny. Wzrost

...

...

...

...

...

...

...

Haligorska Józeta albo
Pawłowska